

Spisek żydowski przeciwko Polsce.

Kraków 27 lutego. (PAT)

Dzisiejsze dzienniki tutejsze przy-
noszą obszerny sprawozdania, pozostające w związku z przeprowadzonymi niedawno rewizjami w dzielnicy żydowskiej w Podgórzu. Dzienniki piszą, że od dłuższego czasu było wiadomym, iż w Krakowie istnieje tajna organizacja żydowska. Gdy w listopadzie r. u. organizowano straż obywatelską, trzeba było 10 dni, żeby ją uruchomić. Natomiast w dzielnicy żydowskiej w przeciągu 24 godzin posterunki straży żydowskiej objęły swoje stanowiska.

Była więc już wtedy organizacja żydowska, która miała broń, a zapasy tej broni powiększyły się przez dostarczenie broni wszystkim strażom przez zarząd wojskowy. Gdy przed niedawnym czasem władze żądały oddania broni, straż jej nie zwróciła.

Z tego powodu nakazano na Kazimierzu, Stradomiu i Podgórzu znaną rewizję, która nie tylko wykryła ogromne zapasy ukrytej broni, ale i rozkłada magazyny żywnościowe, a także przyniosła pozytywne dowody istnienia zbrojnej organizacji żydowskiej w Krakowie. Jeden z naczelników był niejaki Jakób Billington lekarz i porucznik 40 p. p., przydzielony jako instruktor do straży obywatelskiej 7 i 8 dzielnicy. Znalaziono u niego projekt zbrojnej organizacji wojskowej, która obejmuje na razie mały zakres działania, ale która z czasem rozszerzy się i inne koła, o których niewiadmo.

Najważniejsze szczegóły są następujące:

Na czele organizacji stoi tajna komenda, a 3-ej jej członkowie sprawują kolejno dyżury przez 24 godz. Ona tworzy tajną radę. Przydzielony tam sekretarz powinien mieć tak dobrą pamięć, żeby nie potrzebował spisywać protokołu, przechowuje on tajną pieczęć. Intendent zaopatruje członków w broń i w inne środki materialne potrzebne do samoobrony. Werbunek ma się odbywać z wszelką ostrożnością. Naprzód należy się poinformować o sposobie myślenia danej osoby, potem zaprosić ją do mieszkania, których w tym celu musi być kilka w mieście przygotowanych. A dopiero, kiedy się powzięmie decyzję, wezwać ją do sekretarza, gdzie otrzyma regulamin i formularze do podpisania.

Organizacja jest tajna i wydaje codziennie hasła, po których członkowie mogą się poznawać.

Osobna komisja zajmie się zbieraniem broni przez kupno od żołnierzy i oficerów oraz z Królestwa. Dla członków ogłoszony będzie kurs obchodzenia się z bronią, ćwiczeń alarmowych itd. Ma być także utworzone biuro wywiadowcze.

Dalej mówi projekt o sposobie komunikowania się między członkami o dyscyplinie i mobilizacji. Osobny ustęp poświęcony jest sprawie dopuszczenia kobiet do organizacji. Znacząca tu wielką ostrożność, gdyż projekt przestrzega, żeby kobiet nie wtajemniczać w całą sprawę. Gdyby znalazła się taka kobieta, która z całym zapamiętaniem wzięła się do rzeczy, to wtedy można było ją wtajemniczyć.

Autor powyższego projektu aresztowany Billington, tłumaczył się, że był to projekt tylko teoretyczny. Ze nie był to projekt tylko teoretyczny, świadczy o tem znaleziony magazyn broni, a także „Pouczenie dla szeregowców“.

Również znaleziono przy rewizji u Billingtona rozkaz, aby szeregowcy bezwarunkowo słuchali przełożonych. Hasłem do mobilizacji będzie słowo „mob“, pierwsza głoska słowa mobilizacja, podawany z ust do ust. Mobilizacja rozpocznie się na rozkaz komendanta. Wedle potrzeby będzie wydany rozkaz „barykady“ to znaczy obarykadowanie oznaczonych ulic, u wylotu ulicy Kazimierz.

Wrazie alarmu wprowadzają dziesiętnicy swoich ludzi do zbrojowni i oddają im broń oraz po 10 naboł. Wyszedszy otrzymują jeden granat ręczny. Pierwszy pluton obsadza mosty na Wiśle, drugi będzie mu służył za rezerwę, 3 i 4 pluton zaś rozwinię się w linię tyraljerską wzdłuż linii kolejowej Grzegorzki, armia studentka zamknie kordonem ulice Listopada, Zieloną, Sebastjana i inne. Specjalnie oznaczone posterunki obejmą telefony alarmowe. Wymienieni są przytem ludzie, którzy obejmą telefon i nazwiska tych osób, które telefon będą obsługiwały.

Wedle zeznań setnika straży obywatelskiej Henryka Bingbauma plan ten alarmowy, przewidujący opanowanie kolei i mostów odczytany był przez porucznika Byllingtona wszystkim setnikom żydowskim.

Wśród znajdujących się papierów u Byllingtona znaleziono także list słuchacza politechniki lwowskiej Henryka Rozego pisany 12 października r. u., a donoszący, że tajna organizacja nie ogranicza swojej działalności do samego Krakowa.

W liście tym znajduje się następujący ustęp:

Tu powoli się nasi przygotowują, ale nie tak jak w Krakowie. Tu jednak jest tem pomyślniej, bo Ukraińcy zaraz ujmą się za nami.

Z zeznań innego aresztowanego nazwiska Flachel Urger dowiedziono się, że tajna organizacja żydowska rozporządzała znacznymi pieniędzmi mogła bowiem płacić swoim członkom po 15 koron dziennie.

tową) pod dowództwem oficerów harcerzy. Jest to bardzo racjonalne użytkowanie sił i sprytu wyrobionego harcerskimi ćwiczeniami, gdyż oddział ten ma zostać jaknajbardziej wszechstronnie wyszkolony i w tym celu ma przejść szkołę wywiadowczą, obsługą karabinów maszynowych, prowadzenia lokomotywy, obsługi pociągu pancernego, służby telefonicznej i telegraficznej, jazdy konnej i t. p. Zachęta zarazem dla harcerzy powinno być to, że oddział po wyćwiczeniu ma być natychmiast wysłany do boju.

Harcerze z Okręgu Łódzkiego mogą się zgłaszać do Inspektoratu Okręgowego, ul. Wólczańska Nr. 27.

Przyjmują się również młodzież, która chociaż dotąd do organizacji harcerskiej nie należała, jednak pragnie do niej należeć i oświadczy gotowość zachowania praw harcerskich.

— Dzieci dla rannych żołnierzy.

Dn. 3 marca r. b. o godz. 3 pp. w Teatrze Polskim dzieci szkoły miejskiej № 22 na dochód szpitala wojskowego odegrają obrazek fantastyczny na tle baśni Andersena p. t. „Królowa Śnieżek“, urozmaicony żywymi obrazami.

Sądymy, iż tak szlachetny cel dzieci ludu naszego znajdzie odpowiednie poparcie.

Pozostałe bilety będą do nabycia w kasie Teatru w dzień przedstawienia od godz. 12-ej.

— Z sekcji sanitarnej Tow. opieki nad żołnierzem Polakim

komunikują nam, że tworzy się sanitarny oddział czołowy lotny.

Felczyrzy wojskowi, sanitariusze i dezyntektorzy, którzy pracowali lub służyli w wojsku i przekroczyli 25 rok życia proszeni są o zgłaszanie się w niedzielę 2 marca r. b. o godz. 3—5 do lokalu Związku kobiet katolickich przy ul. Piotrkowskiej 104-a.

— Harcerstwo.

W uzupełnieniu wiadomości z dnia 24 b. m. o zebraniu osób interesujących się harcerstwem w celu zawiązania Patronatu dla drużyn miejscowych komunikujemy, że odbędzie się ono dnia 1 marca o godzinie 7 w lokalu szkoły p. Waszczyńskiej pod przewodnictwem referenta Ministerstwa W. R. i O. P. i Naczelnego inspektora Harcerstwa dr. Tadeusza Stumilły, który wygłosi jednocześnie odczyt o ruchu skautowym. Jaknajliczniejszy udział pożądanym.

Dr. Stumilla weźmie również całkowite udział w zjeździe harcerskim komendantów i opiekunów drużyn, jaki odbędzie się w Łodzi dn. 2 i 3 marca r. b.

— Studenci — żołnierzami.

Pod powyższą hasłą organizuje akademicki komitet niesienia pomocy studentowi żołnierzowi kwestę w lokalach publicznych w niedzielę dn. 2 marca b. r.

— Uchylanie się Niemców od służby wojskowej.

We wtorek przyprowadził żandarmerja do Powiatowej Komendy Uzupełnień w Łodzi dwóch Niemców kolonistów, którzy będąc w wieku popisuowym (rocznik 1896) uciekli przed poborem, skierowali się za granicę, w drodze jednak zostali przytrzymani i odstawieni tu pod eskortą.

P. K. U. przedstawiła ich natychmiast do przelądu, przy którym zostali usnani za szolajach, spryskiwani i odesłani do tutejszego 28 pułku.

Niezależnie od tego będą oni odpowiadać karnie na podstawie dekretu Naczelnika Państwa z 4 lutego o karach za uchylanie się od wojska.

To energiczne sarsądzenie władz wojskowych powinno być nauką dla wszystkich którzyby próbowali tą drogą uchylać się od służby wojskowej.

— Z komisariatu ludowego na miasto Łódź.

Komisariat ludowy na m. Łódź zostaje zniesiony. W związku z tem Wydział koncesyj przy komisariacie przechodzi do Ministerjum Handlu i przemysłu.

Niesatysfakcjonowani dotąd w komisariacie sprawy przekasane będą komisarzowi powiatowemu A. Remiszewskiemu. Również przekasuje mu się wydawanie „Dziennika Urzędowego“.

Kontrola nad prasą i nad widowiskami przechodzi w ręce naczelnika policji.

— Rezygnacja komisarza ludowego A. Rzewskiego.

Dowiedujemy się, że komisarski ludowy na m. Łódź, A. Rzewski podał się do dymisji.

Otrzymał on stanowisko w ministerjum spraw wewnętrznych albo jak inni utrzymują, zostanie burmistrzem m. Łodzi. Ministerjum spraw wewnętrznych w osobie sekcji samorządowej p. Sienkiewicza uważa że komisariat ludowy na m. Łódź jest zbyt liczny.

— Kredyty powiatowe.

Ministerjum spraw wewnętrznych poleciło komisarzom rządowym, aby do czasu zaprowadzenia normalnej gospodarki budżetowej, na równi z wydatkami rzeczowymi i placami sił pomocniczych, wydatki personalne i rzeczowe władz, ściślej z urzędami powiatowymi związanymi, opłacać również z otwartych powiatów kredytów, personelu fachowego tych władz, jak np. lekarzy powiatowych, referentów aprowizacyjnych, lekarzy weterynaryj i t. p.

— Po wyborach do Rady Miejskiej.

Główna Komisja wyborcza do Rady Miejskiej wynik wyborów przesłała do zatwierdzenia Ministerjum wewnętrznemu. Po zatwierdzeniu nowi radni otrzymają z Komisji Wyborczej odnośne legitymacje. Zatwierdzenia należy oczekiwać w przeciągu najdalej 8 tygodni.

— Narada delegatów związków drobnych kupców.

Związek Drobnych Kupców Chrześcjan w Warszawie zawiadamia, że w dniu 8 i 9 marca r. b. odbędzie się narada delegatów zrzeszeń drobnego kupiectwa polskiego w lokalu Związku ul. Żółwia 2 m. 9 z następującym porządkiem obrad:

Piątek, dnia 7 marca, godz. 9 wiecz. zapoznanie się uczestników narad w lokalu Związku (Żółwia 2).

Sobota, dnia 8 marca, godz. 9 rano nabożeństwo na intencję pomyślnych narad, w kaplicy Przytułiska przy ul. Wilczej 7—9; godz. 10 r. 1) Zgłoszenie obrad; 2) referaty o położeniu handlu; godz. 4 po poł. 1) dalszy ciąg referatów i dyskusja; 2) wnioski.

Niedziela, dnia 9 marca, g. 2 po poł. Sprawa ogólna krajowej organizacji drobnego kupiectwa; 2) uchwalenie rezolucji narad; 3) zamknięcie narad.

Na obrady powyższe Związek Drobnych Kupców Chrześcjan jaknajprzejmiej zaprasza delegatów wszystkich Związków w kraju, prosząc jednocześnie o uprzednie pisemne komunikowanie w miarę możliwości swych w tej sprawie postanowień.

— Mąka amerykańska.

Od przyszłego poniedziałku począwszy, Komitet rozdania chleba i mąki wydaje sklepom rozdzielczym i kooperatywom mąkę pszenną amerykańską na przyszły okres dwutygodniowy. Dzięki staraniom magistratu i radnego Wolczyńskiego min. aprowizacji zgodziło się, aby przytem oprócz 2 funtów za okres został także doliczony 1 funt za tydzień blokad i na pierwszy raz wszyscy otrzymają po 3 funty mąki amerykańskiej.

— Ze zrzeszenia nauczycieli.

Zrzeszenie nauczycieli szkół powszechnych postanowiło wziąć udział w zapowiadzianym w Warszawie Zjeździe delegatów oddziałów zrzeszeń nauczycielstwa polskiego. Pięciu członków zrzeszenia dobrowolnie zgodziło się na wyjazd i poniesie koszty związane z podróżą i pobytem na zjeździe, mianowicie: p. p. Drabarek oraz panie Bocheńska, Lipska, Kosakowska i Sołbołewska.

Prócz tego wybrano z pośród zrzeszonych siedem osób, a mianowicie: z których dwie po wzajemnym porozumieniu się wyjadą na koszt Zrzeszenia. Wybrani zostali pp. K. Papaj, T. Wasilewski, A. Gogiel, S. Polichowski, W. Jesierski, J. Braun, i pani Pfaffrowa.

Z pośród wymienionych osób wybrani będą delegaci, którzy uczestniczyć będą w kongresie nauczycielskim, jaki swolany zostanie w Warszawie.

Zarząd Zrzeszenia postanowił opracować specjalną instrukcję dla delegatów.

Wszyscy członkowie Zrzeszenia postanowili złożyć pewne ofiary na rzecz Skarbu Narodowego, wedle możności. Nazwiska ofiarodawcy umieszczone będą w pryroczkowanej „Złotej księdze“.

Składkę członkowską podniesiono z 15 do 24 marek rocznie.

— Polskie Tow. badań nad dziećmi

Zapowiedziane na dz. 28 bm. posiedzenie naukowe członków Towarzystwa zostało odłożone do dn. 7 marca. Na posiedzeniu tym zostanie wygłoszony przez p. B. Szwalimę referat „O szkole pomocniczej“.

— Ważne zebranie koła bałuckiego P. M. S.

Szanownym PP. Członkom i Członkiniom i Łódzkiego Koła PMS przypominamy, że Zebranie Ważne Koła odbędzie się nieodwołalnie w trzecim terminie w d. 1 marca w sali Domu Ludowego, Przejazd 34 o godz. 7-ej wieczorem.

Wysokie zadania, jakie Polska Macierz Szkolna spełnia w społeczeństwie naszym, nakazują wszystkim w miarę sił popierać jej działalność.

W celu więc podkreślenia doniosłości tej placówki kulturalnej, którą jest Instytucja PMS o liczne przybycie pp. członków i członkinie uprasza.

— Ważne nabożeństwo.

W pierwszej bolesnej rocznicy śmierci s. p. Stanisława Janiszewskiego odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Józefa w sobotę dn. 1 marca o godz. 8 rano, na które zaprasza żona i rodzina.

Co słysząc nowego?

— Batalion strzelców brzezińskich.

Ze sfer wojskowych dowiadujemy się: Jak wiadomo sejmik powiatu brzezińskiego, opierając się na dążeniach całego społeczeństwa pow. brzezińskiego uchwalili sformowanie z własnym kosatem pułku siemi brzezińskiej t. j. obowiązując się wykwipować kompletnie i żywić żołnierza, aż do czasu powołania oddziału w pole. Przy poparciu dowódcy Okręgu pułk. Jasińskiego, dążeniem powiatu brzezińskiego stało się zadanie; władze odnośnego pozwolenia udzieliły i formuje się dziś już pod kierownictwem Dwa VII okręgu wojskowego batalion strzelców brzezińskich. Praga wro, ochotnicy napływają i młodzież

brzezińska cieszy się że i ona z własnej ochoty bronić będzie pierściami i krwią swoją granicę Ojczyzny.

Notujemy następujące godne nadładowania fakty. Do dowództwa 8-go okręgu złożono: gmina Zgierz na odsieca Lwowa mk. 200, a gmina Rąbień pow. łódzkiego postanowiła dobrowolnie opodatkować się na rzecz wojska polskiego po 1 marce z morgi.

Dotychczas wpłynęło jako zebrane przez wieś Grabiniec i złożono na ręce pułk. Jasińskiego mk. 713.

— Harcerski Oddział Wojskowy.

Komunikują nam: Przy pułkach legjonowych stacjonowanych obecnie w Jablonnej-Legjonowie pod Warszawą utworzył Inspektorat Piechoty Legionów samodzielną „Grupę harcerską“ (skaut-

Wniosek ich nie była poręczona przez świat cały? Uregulowania dokonane przez obecny pokój nie mogą przetrwać pokoju całego, jeśli nie będą zagwarantowane solidnymi siłami całego świata.

Pokój przedugodowy.

Lugano, 27 lutego (PAT.)

Z Paryża donoszą do „Corriera della Sera”: Zawarcia pokoju spodziewają się początkiem czerwca, a może i wcześniej. Już po powrocie Wilsona dnia 17 marca będzie przygotowany pokój przedugodowy, którego podpisanie podług Pichona miało nastąpić w połowie maja. Nowe zawieszenie broni z Niemcami zawierać będzie warunki, które będą służyły za podstawę do ostatecznego zawarcia pokoju. Na propozycję Orlanda będą przedstawione Austrii nowe warunki, aby nowe państwa b. monarchii zmusić do uznania długów państwowych i odszkodowania wojennego.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 27 lutego (PAT.)

Grupa gen. Iwaszkiewicza.

Litwa i Białoruś: W nocnym boju wygryły nasze oddziały bolszewickie wojska, zgromadzone w okolicy Mielkiewa—Różanka w kierunku Sateczy. Płaskie 15 kilometrów na zachód od Stonina, zostało obsadzone przez nas.

Grupa generała Listowskiego.

Sytuacja bez zmiany.

Grupa gen. Rydza Smigłego.

Wohyl: Drobno utarczki patroli.

Galicja Wschodnia: Zawieszenie broni.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Poznań, 27 lutego (PAT.)

Grupa północna: Z Wieloski, Bąblina, Truszczyński, które to wale zajęliśmy wczoraj, aby przeszkodzić bezustannym rakonom wyparł nas silny atak niemiecki poparty potęgami pancernymi i artylerią. Pod Chodzieżą patrol niemiecki uderzył na 3 kompanie i Podstolica Ięlniczkę. Odparto ja po krótkiej walce. Zroszta na całym froncie spokój.

Grupa zachodnia: Po południu artyleria niemiecka ostrzeliwała Czerwony Dwór i Chruszczę, a wieczorem Kolno, Kamionkę, Nowy Dwór, Chruszczę i Prasyrostań pod Sępólnem. Odparto natarcie patroli niemieckich. Na reszcie frontu od Kopanicy aż do Ponieży spokój.

Grupa południowa: Pod Rawicem spokój. Na południe od Krotoszyńska natarcie nieprzyjaciela napiera w dalszym ciągu. Po silnym przygotowaniu artylerijskim uderzył dwukrotnie na Chachalę. Ataki odparto. Ponadto artylerja ostrzeliwała Rechy i Perzycę. Pod Sulmierzycami, Granowcem, Zmyślona i Kobylą Górą przekroczyły patrole niemieckie granicę Śląską i ostrzeliwały nasze posterunki. Na odcinku Kępińskim spokój.

Szef sztabu.

Przyjazd misji pokojowej do Poznania.

Poznań, 27 lutego (PAT.)

W sobotę 1 marca o godz. 7 rano przybędzie do Poznania misja kongresu pokojowego pod przewodnictwem ambasadora Noulensa. Składać się ona będzie z szeregu osobnych misji Francji, Anglii, Włoch i Stanów Zjednoczonych. Na dworcisku przyjmą misję członkowie komisariatu naczelnej rady ludowej oraz przedstawiciele władz poznańskich i rady ludowej m. Poznania.

Powstanie przeciw rządowi sowieckiemu.

Amsterdam, 27 lutego (PAT.)

W Moskwie wybuchło na nowo powstanie przeciw rządowi sowieckiemu. Socjaliści rewolucyjni zamierzali aresztować Lenina, podczas posiedzenia w Kremlu. W tym celu przekupili komendanta Kremla, który ich wpuścił. Zamach najwidoczniej się nie udał, a rząd sowiecki najenergiczniej go zgniół. Aresztowano 60 osób, między innymi Spiridonowa.

Z konferencji pokojowej.

Paryż, 27 lutego (PAT.)

Depesza Agencji H. Vasa. Przedłożony wczoraj konferencji pokojowej żądania ormiańskie obejmują: 1) Oswobodzenie z pod jarzma tureckiego, 2) utworzenie państwa ormiańskiego, które zamieszka w swoich granicach Sycję. 6) ormiańskich prowincji obecnie należących do Turcji, teryto-

Honor narodowy wymaga aby pierwsza Polska Pożyczka Państwowa

przeszła najsmielsze oczekiwania.

Jeśli nie kupił jej dotąd —

— Kup dzisłaj!

Jeśli już kupił sam —

— Namawiaj innych do kupna!

Spieszyc z pomocą Ojczyźnie —

— to obowiązek każdego POLAKA.

888-1

rum ormiańskiej republiki na Kaukazie pod Aleksandretą, której już żądano dla Syrii. 3) ochronę wielkich mocarstw na przebieg lat 20 wykonywaną z mandata ligi narodów.

Spartakusowiec zabił Auera.

Berlin, 27 lutego (PAT.)

Zmachu na Auera dokonała rewolucyjna rada robotnicza, pozostająca zupełnie pod wpływem niezawisłych i spartakusowców. Sprawca jest członkiem rewolucyjnej rady robotniczej, przostający zupełnie pod wpływem niezawisłych i spartakusowców.

Stan zdrowia Clemenceau.

Genewa, 27 lutego (PAT.)

Iskr. Z Paryża donoszą, że operacja, która postanowiono po ostatniej wizycie u pana Clemenceau, ma się teraz odbyć. Kula tkwi przy samym pługu i ma być wyjeta przez operację, ażeby zapobiedz komplikacjom.

Aresztowanie komunistów.

Berlin, 27 lutego (PAT.)

Iskr. W Budapeszcie zaaresztowano 67 komunistów za rozruchy przeciw republikańskiej formie rządu. Przy badaniu seznali, że działali za rozsyłanie pieniędzy.

Z Sejmu.

Warszawa, 27 lutego (PAT.)

Posiedzenie godzina 4 po poł.

Po udzieleniu kilku posłom urlopów i odczytaniu interpelacji i wniosków marszałek przed porządkiem dziennym odczytuje pismo posła Daszyńskiego, które brzmi: Na wczorajszym posiedzeniu przytoczył poseł Korianty słowa, wypowiedziane rzekomo przezemnie 3 października 1916 r. „program nasz jak bluszcz owija się około tronu Habsburgów itd.” wycytane przezeń w książce p. t. „Dokumenty chwili”. Wobec tego upraszam o publiczne stwierdzenie w tej wysokości i włączenie do protokołu posiedzenia mego oświadczenia: 1) słów takich nigdy i nigdzie nie użyłem; 2) „Dokumenty chwili” są pismem wychodzącym bez nazwiska wydawcy i miejsca druku. Są drukowane jako rękopisy; 3) posiedzenie koła polskiego z 3 października było tajne i odbywało się w Krakowie a nie we Wiedniu. Sprawozdania stenograficznego ani szczegółowego z tego posiedzenia nie było.

Po odczytaniu tego pisma zwraca się marszałek do Izby z prośbą, aby posłowie zaniechali wreszcie wzajemnego wypominania sobie przeszłości. Tego rodzaju porachunki partyjne wywołują chaos w Izbie i mogą tylko podkopać powagę Sejmu w kraju i zagranicą. Cierpi na tem tylko rzeczowa dyskusja, a co za tem idzie, ucierpiałaby na tem akcja budowy państwa polskiego.

Izba odsyła następnie do komisji skarbowej wniosek nagły ministra skarbu w sprawie waluty, zaś do komisji wojskowej nagły wniosek posła Borowskiego w sprawie obrony Śląska.

Marszałek za zgodą Izby stawia trzeci punkt porządku dziennego tj. wniosek nagły posła Witosa w sprawie naprawy stosunków w armji na koniec posiedzenia, poczem rozpoczynają się obrady nad wnioskiem posła Cieśli w sprawie utworzenia komisji zdrowia publicznego.

P. Cieśla maluje smutne stosunki zdrowotne w kraju, przytacza fakt, że w

Królestwie jest spalonych 4,025 budynków, w czem 85% włościańskich i opisuje straszny los pogorzalców, mieszkających razem z bydem w nędznych zabudowaniach, poczem, uprzedzając zarzut braku funduszy na sprawę zdrowia publicznego, oświadcza, że fundusze powinny się znaleźć z podatków ogólnych, obciążających każdego obywatela. Mówca, opisawszy jeszcze smutny stan szpitalnictwa, kończy prośbą do posłów bardziej wykształconych, ażeby z uwagi na to, że większość posłów składa się z włościan, nie używali wyrazów obcych i niezrozumiałych dla większości Sejmu.

Marszałek proponuje, aby komisja zdrowia publicznego składała się tylko z 15 członków, ponieważ nie wystarczy posłów do obsadzenia wszystkich komisji. Wniosek p. Cieśli wraz z dodatkiem marszałka Trampczyńskiego uchwalono.

Następnie p. Dąbrowski (N. Z. R.) uzasadnia wniosek w sprawie uruchomienia robót publicznych. Mówca rozpoczyna odczytanie przeciwko sporom partyjnym i oświadcza, że w naszych warunkach sprawa bezrobotnych ma znaczenie pierwszorzędne. Fundusze na to znaleźć się muszą, tego wymaga dobro Ojczyzny. Mówca odczytawszy wniosek żąda utworzenia oddzielnej komisji, któraby działała wspólnie z rządem i do pewnego stopnia go kontrolowała.

P. Arciszewski. (PPS) stwierdza, że ze stu milionów marek, wyasygnowanych przez ministerstwo robót publicznych jeszcze w grudniu na roboty publiczne, wydano dotąd na ten cel tylko 18 milionów.

Rząd obecny obniżył ten fundusz na 40%, tak że pozostało obecnie do rozporządzenia jeszcze 22 miliony, na przeprowadzenie zaś robót będących obecnie w toku potrzeba 220 milionów. Na bezrobotnych wydaje się obecnie miesięcznie 36 milionów marek, a tymczasem napływają jeszcze ciągle robotnicy z Niemiec i z Rosji. Należałoby tedy raczej przystąpić do robót publicznych. Jeżeliby miasta miały dalej prowadzić roboty jak dotąd, robotnicy musieliby się uciec do środków ostryjszych, a do tego zmusiliby ich głód. Dla tego walka z bolszewizmem polega na uruchomieniu przemysłu i robót publicznych.

Za wyrażenie, że „miasta okradają robotników” marszałek przywołuje mówcę do porządku.

P. Szczerkowski (PPS) również podnosi ważność uruchomienia robót.

P. Nowicki (NZR) oświadcza, że uruchomienia przemysłu nie dokona się w drodze mów agitacyjnych (brawa). Bezrobocie przybiera coraz większe rozmiary i temu trzeba przeciwdziałać przez tworzenie warunków pracy.

Izba przechodzi do nagłego wniosku p. Witosa i tow. w sprawie naprawy stosunków w armji. Przed rozpoczęciem dyskusji odczytuje marszałek pismo kierownika spraw wojskowych, pułk. Wroczyńskiego. Pismo to brzmi: Do Pana Marszałka Sejmu Ustawodawczego. Wobec całego szeregu interpelacji z Trybuny sejmowej a także wniosku nagłego p. Witosa i tow. w sprawie stosunków w armji polskiej, które mówią o braku niezbędnych dla armji rzeczy i o różnych nadużyciach, mam zaszczyt zakomunikować, że zgodnie z dekretem z dnia 23 listopada 1918 nr. 109 pełnię obowiązki tylko pomocnika wodza naczelnego w kierownictwie i zarządzie wojskowym, nie mając ostatecznej władzy w ważniejszych administracyjnych zarządzeniach jak również prawa udziału w wypracowaniu i wykonaniu głównej podstawy organizacji i operacji bojowych armji. Z tych to powodów nie mogłem być odpowiedzialnym wobec sta-

wianych zarzutów. Nie będąc upoważnionym, nie mogę dać odpowiednich wyjaśnień Wysokiemu Sejmowi, co gotów jestem uczynić każdej chwili na żądanie komisji wojskowej.

Podp. pułkownik Wroczyński.

Na lewicy wybuchła wielka wrzawa.

P. Witos, zabierając głos, oświadcza, że wszelkie braki w armji należy wytknąć bez względu nato, czy się to komu podobają czy nie. Armja polska ma obecnie bardzo trudne zadanie, ma okazać zdolność militarną ma obronić i ustalić granice ojczyzny.

Mówca zwraca uwagę czynników państwowych na różne indywidualne, które niedawno jeszcze w rozmaitych obcych państwach gnębili żołnierzy naszych, że nie pracowali dla tych obcych państw, a obecnie są ci ludzie w armji polskiej. Żołnierz musi mieć do dowódcy zaufanie, a dowódca musi na zaufanie swoich żołnierzy zasługiwać. Brak jeszcze wszelkich materiałów, a różni dygnitarze wojskowi arzucają na siebie odpowiedzialność. Ktoś jednak musi być za to odpowiedzialnym. Mówca prosi o uchwalenie wniosku.

P. Dębski (PSL) popiera wniosek Witosa, wskazując na ważność armji w dzisiejszych czasach, zwłaszcza wobec wojny z bolszewizmem, którego głównym narzędziem jest agitacja i rozkład w armji.

Następnie przemawia p. Dubanowicz (Z.Na Lu) zaznaczając, że na omawianie takich spraw jest miejsce tylko w komisji wojskowej, gdzie też należy wrócić sprawę agitacji politycznej w wojsku.

P. Liberman (PPS) zakłada protest przeciw odczytaniu pisma pułk. Wroczyńskiego.

P. Fichna wnosi następujący dodatek do wniosku: Sejm wzywa rząd, ażeby przemysł wojenny uruchomił i ażeby oddał dostawę dla wojska polskiemu rzemieślnikom i polskiemu związkom zawodowym.

P. Matakiewicz (PZL) oświadcza, że stronnictwo mówcy głosować będzie za wnioskiem Witosa z dodatkiem posła Fichny. Mówca wyraża cześć Naczelnikowi państwa i Paderewskiemu i oświadcza, że własnymi siłami potrafimy odeprzeć wrogów na wszystkich frontach.

P. ks. Łutosławski oświadcza, że p. Witos słusznie na pierwsze miejsce wysunął zapotrzebowanie materialne armji, mówiąc, że tu nie chodzi o obniżenie powagi naczelnego dowództwa, ale o zapewnienie karności w armji.

Kronika telegraficzna.

Berlin, 27 lutego (PAT.)

Czesko-słowackie biuro prasowe, które niedawno temu rozpuściło wiadomość o zamachu na Paderewskiego, teraz znów donosi, że król Manuel został dnia 25 b. m. zastrzelony. Oczywiście, że ta wiadomość jest zupełnie zmyślona.

Paryż, 27 lutego (PAT.)

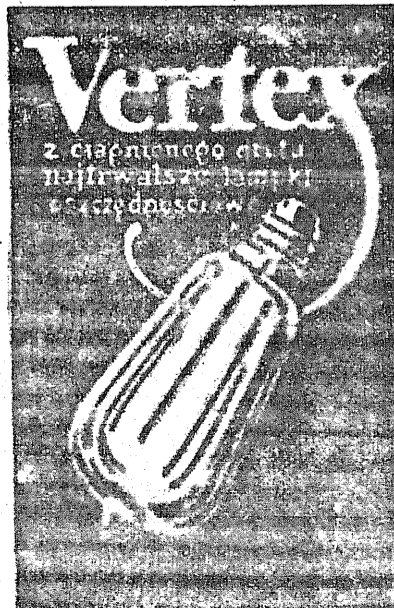
Elvas donosi, że germanofilska prasa w Hiszpanji usiłuje wywołać trudności w sprawie traktatu Tangieru i Marokka w celu udaremnienia przyjaznego porozumienia Hiszpanji z Francją. Romanos oświadczył, że jak najenergiczniej wystąpi przeciw tej robocie. Romanos jest za budową kolei z Fozu do Tangieru, ale pragnie, ażeby budowa ta odpowiadała wspólnym interesom Francji i Hiszpanji.

Paryż, 27 lutego (PAT.)

Lausling złożył wizytę panu Clemenceau i wyraził mu sympatię delegacji i narodu amerykańskiego. Powiedział on przytem, że prace konferencji są tak doskonale zorganizowane przez pana Clemenceau, że większa część pracy jaka jeszcze pozostaje, będzie wykonana bez jego współdziałania.

Helsingfors, 27 lutego (PAT.)

Rząd angielski zażądał wszelkiego handlu między Niemcami a Finlandją. Finlandzkie domy wysyłkowe wstrzymały już swoją pracę.



PRZEDSTAWICIEL

E. Tuwim, Warszawa, Leszno 14

STANISŁAW JEZIEŃSKI

Członek Łódzkiej Miejscowej Rady Opiekunczej, b. Przewodniczący Komisji Pedagogiczno-Wychowawczej, zmarł w dniu 26 lutego r. b. przeżywszy lat 42. W przedwczesnie zgłosił traciemy z niego współpracownika pracy, o którym zawsze zachowamy wdzięczną pamięć. Niech mu ziemia, którą tak miłował, lekka będzie.

Łódzka Miejskowa Rada Opiekuncza.

Kary administracyjne.

Na mocy rozporządzenia ministerjum aprowizacji Oddział Łódzki Urzędu walki z lichwą i spekulacją żywnościową, na posiedzeniu w dniu 26 b. m. skazał: za nienajawienie cen na artykuły pierwszej potrzeby: Seliga Rosengartena, zamieszkałego przy ul. Zgierskiej № 14—na 100 m. kary, Gabryele Rajbanwach, przy ul. Zgierskiej 16—na 500 mk. grzywny, także urzad za niedoświadczony gromadzenie towarów skonfiskował u Aby Nutyna Kupisa, przy ul. Nowomiejskiej 22, zapasy manufaktury; u Bajli Kestenberga, przy ul. Dzielnej 27, zapasy przedzdy, u Jenkla Zylberberga, przy ul. Kamiennej 13—zapasy papierosów i u Józefa Rosencweyga, przy ul. Dzielnej 49, zapasy cukru.

Prowekacja.

Na skutek ogłoszenia zamieszczonego w jednym z pism miejscowych o zapisywaniu się robotników na listy do wypłacania zapomóg w fabryce Poznańskiego—zgrupowali się przed gmachem przy ul. Ogrodowej w dn. 26 bm. tłumy robotników.

Ogłoszenie i wzmiankę podali mianujący się delegatami robotniczymi Gieumulowicz i Dziembowski. Niezależnie od tego na murach fabryki wywieszono zawiadomienie tej treści „iż należy zgłaszać się do fabryki I. P. Poznańskiego według wypłaty pieniędzy d. 26 lutego wa srodę” z podpisem kasjer J. Zaliński.

Okazało się że administracja fabryki żadnych ogłoszeń ani zawiadomień nie robiła, a nazwiska były myślowe. Była to robota jakiegoś prowekatora siem wywołania zamieszania.

Fakt ten poucza, aby na przyszłość redakcje pism przy zamieszczaniu tego rodzaju wzmianek i ogłoszeń żądały zawsze legitymacji w jakie zwykłe zapo-

trzeni są upelnomocnieni delegaci organizacji robotniczej. (x)

Aresztowanie.

Na ulicy Fajra (Bałuty) aresztowano niejakiego Blassa, byłego agenta tajnej policji niemieckiej. Aresztowanego zgromadzony tłum chciał zlinizować jako wiernego slugi hakaty. Bossa odatawiono do wydziału policji kryminalnej.

Znaczna kradzież.

Zo składa Ludwika Steias, przy ul. Cegielińskiej nr. 38 skradziono różnego towaru na sumę mk. 50.000.

Zagadkowy zgon.

Na ul. Wólczańskiej przed domem nr. 119 nagle zmarł nieznanymi z nazwiska mężczyzna, ubrany w zielone palto jesienne, brązową marynarkę i czarne spodnie. Przy zmarłym znaleziono pocztówkę, zaadresowaną na imię Alberta Webersa.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dziś premiera oryginalnej sztuki Janiny Staszewskiej „Na polskiej ziemi”. Sztuka posiada duże zalety, Bardzo konsekwentnie przeprowadzona akcja, trafność w ujęciu charakterów, zgodność ogólna z tem wypadków dziejowych osnutych na tle pierwszych wydarzeń wojny europejskiej. W przedstawieniu udział bierze cały zespół z pp.: Sachnowska, Wierszewska, Wisniewska, Bieganski, Rychtowski i Tatarskiwiczem na czele.

W sobotę po południu „Biedna dziewczyna” z występem p. Ferner-Wisniewskiej. Wieczorem zaś efektowna sztuka D. Niedemiego „Wet za wet” z udziałem p. W. Biegańskiego.

Teatr dla dzieci i młodzieży.

W nadchodząca niedzielę 2 marca odbędzie się w D mu Ludowym Przejazd 34,

o godz. 8 pop., dwunaste widowisko dla młodzieży na które złoży się same rowości, a mianowicie: Arcywesoła komedyjka, L. Swiderskiego „Niespodzianka” ze śpiewami i tańcami oraz wykon. na przes najmniejsze z zespołu dzieci: „Pan egdzia”. „Imieniny mamy” niemniej wesoła i pełna humoru komedyjki. Uzupełnią program, jak zwykle obfity, jeszcze tańce i deklamacje.

Bilety w cenie od mk. 3 do 75 fen. do nabycia wcześniej w księgarni Urbanowicza Przejazd 16 a w dzień widowiska w kasie teatru.

Z Pabjanic.

Na ostatnim posiedzeniu Sejmiku powiatu Łódzkiego postanowiono: 1) wyasygnować 25,000 mk. na patronat opieki nad popisowymi; pieniądze te przekazane będą do dyspozycji Łódzkiego t-wa opieki nad żołnierzem polskim; Pabjanice winny same podjąć akcje w tym kierunku; 2) wyasygnować 10,000 mk. zapomogi zarządcy kółek rolniczych w Zdunskiej Woli; 3) przeprowadzić telefony do wszystkich gmin w powiecie; pieniądze na ten cel będą asygnowane w miarę potrzeby; 4) zakupić dla celów konserwacji dróg dwa samochody ciężarowe, które w wolnym czasie mogą być wynajmowane osobom prywatnym do przewożenia towarów za wynagrodzeniem; 5) w celu ochrony drzew przydrożnych i zapobiegania zanieczyszczenia rowów i dróg,—nakładać na winnych kary w trybie administracyjnym; 6) za podwoje do celów państwowych ustalono następującą placę: za jednokonną 1 mk. i za parokonną 1,50 mk. od kilometra; 7) nałożyć podatek konsumcyjny na rzeź powiatu od węgla w wysokości 20 fen. od korca i 8) na wniosek p. Sroćki, uchwalono, po opracowaniu odowiadnych planów i kosztorysów,

przeprowadzić wszelkie możliwe koleje elektryczne na terenie powiatu i w tym celu zasęgnąć pożyczkę od rządu; w pierwszym rzędzie projektowane są koleje: Pabjanice—E st.—Zdunsko-Wola i Lutomiersk—Konstantynów.

Kary administracyjne nałożono: na Chaima Kwiatkowskiego za spalenie jagłami bydła — 300 mk.; na Andrzeja Gusińskiego z Brzeźka za ubój świń bez kontroli weterynaryjnej, na Jakóba Wywickiego gminy Górka za toż samo przewinięcie 100 mk. i na Jana i Alfreda Zakrzewskich z Pacjanic za opór polacji—po 7 dni aresztu bezwzględne.

GIEŁDA.

Warszawa, 27 lutego.

	Wart. kup.	Ząd.	Posz.
6% obligacje m. stoł.			
Warsz. 1915, 1916	5,25,6	202	192
6% oblig. m. stoł.			
Warsz. 1917 za m. 100	0,93,3		
5% oblig. Banku ziem.			
za mk. 100	1,87,6	104	99
4 1/2% listy zast. ziem.			
A i B.	1,52,3	184	174
4% listy zast. ziem.			
A i B.	1,34,3		
5% listy zast. m. Warsz.			
3000 i 1000	4,05,2	190	180
4 1/2% listy zast. m.			
Warsz. 3000 i 1000	3,64,6		
Ruble carskie á 100	130,75-131,00-59		
" " " " 500	127,00,25-50-75-123		
	00-50-127,50		
Rb. dumskie po 1000	82,81-50		
Korony	49,85-80-75-70	60-99	
Dopełniono tranzakcji.			
6% obl. m. Warszawy	194,50-25		
1915 i 1916.			
4% listy zast. ziem.			
A i B	176,50-00-175-75-59		

Zatwierdzone przez Władze Biuro Wynajmu Lokali „INFORMATOR”

Łódź, Piotrkowska 34.

MA DO WYNAJĘCIA:

1 pokój z kuchnią, 3 mieszkania, elektryczność przy ul. Kilińskiego po mk. 450 rocznie, 2 pokoje z kuchnią 4 mieszkania, gaz przy ul. Piotrkowskiej po 800 mk. rocznie, 3 pokoje z kuchnią, gaz, wszelkie wygody przy ul. Południowej po 1,300 mk. 3 pokoje z kuchnią, elektr. przy ul. Średniej po mk. 1,200 rocznie, 4 pokoje z kuchnią pokój dla służby, gaz i elektr. wszelkie wygody, w okolicy Górnego rynku po mk. 2,000 rocznie, HOTEL składający się z 40-tu pokoi rocznie 16,000 mk., Spichrz murowany w centrum miasta rocznie 1,200 mk., Stajnie, wozownie, pod stajnią duża piwnica przy ul. Piotrkowskiej rocznie 600 mk., Lokal na warsztat o 4-ch oknach, elektr. przy ul. Aleje Kościuszki rocznie 800 mk., Sala fabryczna z dwóch stron okna I piętro rocznie 1,200 mk., Budynek na sied. z 4-ch sal na parterze I piętro przy ul. Kilińskiego rocznie 1,100 mk., 3 remize murowane rozmiar 10x12 przy ul. Piotrkowskiej rocznie po 500 mk., Słony z 1, 2 i 3 pok. z kuchnią od mk. 1,000—3,000 w centrum miasta, Słony 2 pok. z kuchnią od Lipca ul. Konstantynowska rocznie 2,000 mk Słony 1 pok. z kuchnią w centrum miasta i inne różne lokale.

Biuro „Informator”

przyjmuje osoby zlit. res. aze bezpośrednio w Sekretarjacie Biura do 9—1 i od 2 i pół do 6.

Resztatki Karnawału

Restauracja Hotelu Polskiego, Piotrkowska 3,
połącza w sobotę i w niedzielę 2 marca r. b.

wyborowe garce kiełbaski i kiszki
własnego wy. obu oraz znane śniadania z WIEPRZOSINĄ z KOTŁA.

Zarząd W. RAKOWSKI.

Hotel p. f. Mantouffa

wł. J. Petrykowski

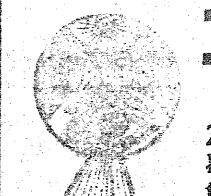
Znana Biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, uczyty, zabawy i wesela.

Wielki wybór potraw a la carte, Przedwojenne wino pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

Nasiona

139—6

rolne, warzywne i kwiatów oraz przyrządy ogrodnicze polecają składy L. Jasińskiego, prowadzone od 1870 roku w Łęczycy i w Łodzi, ul. Sw. Andrzeja № 10. Wysyła cenników bezpłatnie i tylko na żądanie.



Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektro-technicznym ortopedycznym, fotograficz.

Nowootworzona w Łodzi Pierwsza pracownia i wyprężalnia przeznaczona dla potrzeb szkół, odczytów, pogadanek itp. Obecna kolekcja wynosi około 8000 sztuk, z różnorodnych dziedzin wiedzy stale rozszerzana. Pracownia wykonuje przezrocza na zamówienia, podług przedstawionych wzorów i rysunków, w jaknajkrótszym czasie. Ceny umiarkowane. Wykonanie wzorowe

Szkoła Techniczna Pańska 9.

Semestr letni rozpoczyna się 10 marca. Czynne są wydziały: budowlany, mechaniczny i elektrotechniczny. Zapisy kandydatów i kandydatek codziennie od 3 do 5 307—2 przyjmie kancelaria.

Biuro Próśb i Zażaleń

Aleksandra Gersdorfa
Łódź, Piotrkowska 34.
Próśby. Memorjały.
Opracow. ustaw.
Tłumaczenia. Skarżi. Referaty.

Dr. W. STANISŁAWSKI

b. ordynator szpitala Miejskiego w Olesie.
Choroby skóry, d.óg moczowych i weneryczne.
Przyjmuje od 1—2 i 4—6.
Przejazd № 40 m, 7 (obok poczty). 270—2

Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne (specjalnie żółdka i kiszki)
Łódź, ul. Piotrkowska № 120
Od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

Specjalista

Dr. L. PRYBULSKI

choroby skórne, włosów, wenerja i niemoc płciowa.
ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej
Przyjmuje od 9—2 i 4—8, Pante 5—8.

Łódzki muzyki (fortepian) metodą ułatwianą, oraz jez. polskiego i niemieckiego teorii i konwersacji udziela rutynowo na naukowo. Zostać można od 4—8 Szkoła 16, m. 8 II p. front. 270—2

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. A. kupuję koszule męskie i damskie, kalesony. Placę najwyższe ceny. Bielizna powinna być czysto wyprana. Wiadomość w sklepie komisyjnym Wł. Wojciechowicza ul. Piotrkowska 160, 5-2-3

Byłoby i wolant w dobrym stanie oraz warsztat kowalski do sprzedania. Wiadomość Szosa Aleksandrowska № 38 Grzelowska 3-3-1

Kasjerka poszukuje pewnego interesu, ewentualnie wstąpi do spółki. Oerty proszę składać w Adm. „Straży Polskiej” pod „G. A. L.” 261—3

Wyszukana poszukuje zycia w donach prywatnych. Wiadomość w Adm. „Straży Polskiej” 261—3

Ważna korepetycja udziela w zakresie klas ośmiu studentów Wszechnicy Krakowskiej, były nauczyciel szkół średnich Konstanty Löwenhoff, Andrzej 13 m. 9. 366-1

Wielki do sprzedania ul. Wólczańska № 144.

Stożek nagrody w uciegła sobotę około godz. 9 ej w. skradziono na dworcu Kaliskim: ok. 2,600 marek i 300 rubli gotówka, paszport na imię Izidora Józefa Roitajnaja, bilet abonamentowy tramwajów warszawskich na I półrocza r. b., różne wkleś i inne dokumenty. Za zwrot wkleś i dokumentów wyznacza się sto marek nagrody. Wiadomość w Banku Handlowym w Łodzi Al. Kościuszki 15. 371—5

Ważna korepetycja udziela w zakresie klas ośmiu studentów Wszechnicy Krakowskiej, były nauczyciel szkół średnich Konstanty Löwenhoff, Andrzej 13 m. 9. 366-1

Ważna korepetycja udziela w zakresie klas ośmiu studentów Wszechnicy Krakowskiej, były nauczyciel szkół średnich Konstanty Löwenhoff, Andrzej 13 m. 9. 366-1

Ważna korepetycja udziela w zakresie klas ośmiu studentów Wszechnicy Krakowskiej, były nauczyciel szkół średnich Konstanty Löwenhoff, Andrzej 13 m. 9. 366-1

Ważna korepetycja udziela w zakresie klas ośmiu studentów Wszechnicy Krakowskiej, były nauczyciel szkół średnich Konstanty Löwenhoff, Andrzej 13 m. 9. 366-1

Ważna korepetycja udziela w zakresie klas ośmiu studentów Wszechnicy Krakowskiej, były nauczyciel szkół średnich Konstanty Löwenhoff, Andrzej 13 m. 9. 366-1

Ważna korepetycja udziela w zakresie klas ośmiu studentów Wszechnicy Krakowskiej, były nauczyciel szkół średnich Konstanty Löwenhoff, Andrzej 13 m. 9. 366-1

Ważna korepetycja udziela w zakresie klas ośmiu studentów Wszechnicy Krakowskiej, były nauczyciel szkół średnich Konstanty Löwenhoff, Andrzej 13 m. 9. 366-1